

Mardżanda – Biesiada

Wśród cyganów znana jest Mardżanda,
Przy ognisku znowu wodzi rej,
Wiem, że dobrze wróży, nie żartuje,
Czasem znajdzie serce, czasem pocałuję Cię,

Mardżanda, Mardżanda, powróź mi
Powiedz mi, że kocha tęskni, marzy w noc i dni
Sam to mówił na spotkaniu, kiedy padał deszcz,
Że, gdy słońce znów zaświeci, kochać będzie też

Mardżanda, Mardżanda, powróź mi
Eh uważnie spójrz na rękę prawdę powiedz mi
Sam to mówił na spotkaniu, kiedy padał deszcz,
Że gdy słońce znów zaświeci, kochać będzie też

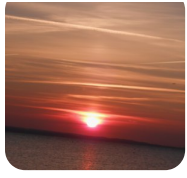
Letni wieczór serce mocniej bije,
Budzi się tęsknota i zapada ciemna noc,
Wiem, że Ciebie spotkam, że przytulisz,
Potem spojrzysz w oczy, potem pocałujesz mnie

Mardżanda, Mardżanda, powróź mi
Powiedz mi, że kocha tęskni, marzy w noc i dni
Sam to mówił na spotkaniu, kiedy padał deszcz,
Że, gdy słońce znów zaświeci, kochać będzie też

Mardżanda, Mardżanda, powróź mi
Eh uważnie spójrz na rękę prawdę powiedz mi
Sam to mówił na spotkaniu, kiedy padał deszcz,
Że gdy słońce znów zaświeci, kochać będzie też

Mardżanda, Mardżanda powróź mi
Eh uważnie spójrz na rękę prawdę powiedz mi
Sam to mówił na spotkaniu, kiedy padał deszcz,
Że gdy słońce znów zaświeci, kochać będzie też





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych